

Sygn. akt III Ca 150/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Zofia Klisiewicz (sprawozdawca) SSO Urszula Kapustka SSO Agnieszka Skrzekut
-----------------	---

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2014r.

na rozprawie

sprawy z wniosku A. W. (1)

przy uczestnictwie M. W.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji obu stron

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 13 listopada 2013 r., sygn. akt I Ns 611/11

**p o s t a n a w i a :**

**1. w uwzględnieniu apelacji wnioskodawcy zmienić pkt IV zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że dodać w nim treść: „z ustawowymi odsetkami od dnia 13 listopada 2013r. do dnia zapłaty”,**

**2. w pozostałej części apelację wnioskodawcy i w całości apelację uczestniczki oddalić,**

**3. orzec, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.**

**Sygn. akt III Ca 150/14**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13.11.2013r. (sygn. akt I Ns 611/11) Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie z wniosku A. W. (1) przy uczestnictwie M. W. o podział majątku wspólnego, ustalił, że przedmiotem postępowania jest wierzytelność z tytułu nakładu na spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego położonego w N. przy ul. (...) wartości 25 318 zł (pkt I), ustalił, że strony mają nierówne udziały w majątku wspólnym, przy czym udział A. W. (1) wynosi 3/4 części,

zaś M. W. 1/4 część (pkt II). W wyniku podziału majątku wspólnego, przyznał Sąd wierzytelność z tytułu nakładu szczegółowo opisanego w punkcie I postanowienia na wyłączną własność M. W. (pkt III), zasądził od uczestniczki M. W. na rzecz wnioskodawcy A. W. (1) tytułem spłaty kwotę 18 988,50 zł (pkt IV), wartość przedmiotu postępowania ustalił na kwotę 25 318 zł (pkt V), nakazał ściągnąć od wnioskodawcy A. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1 542,73 zł, zaś od uczestniczki M. W. kwotę 1 042,72 zł tytułem zwrotu wydatków uiszczonych w postępowaniu tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt VI). Ponadto, Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności postanowieniu w pkt IV (pkt VII) oraz stwierdził, że w pozostałym zakresie wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt VIII).

Sąd ustalił, że wnioskodawca A. W. (1) i uczestniczka M. W. zawarli związek małżeński w dniu 07.12.1985r. w K.. Wnioskodawca miał wówczas 45 lat, zaś uczestniczka 28 lat i oboje mieli za sobą nieudane związki małżeńskie. W dniu 15.01.1999r. strony zawarły umowę o rozdzielności majątkowej. Wyrokiem z dnia 28.05.2009r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu orzekł rozwód małżeństwa A. W. (1) i M. W. bez orzekania o winie (wyrok uprawomocnił się z dniem 19.06.2009r.).

Na początku trwania małżeństwa stron, decyzją Urzędu Miejskiego w N. strony otrzymały mieszkanie komunalne przy ul. (...) w N.. Mieszkanie to było w bardzo złym stanie technicznym i wymagało szybkiego remontu z uwagi na jego zawilgocenie i zagrzybienie. Remont tego mieszkania strony przeprowadziły w 1989r. Remont polegał na osuszeniu i odgrzybieniu ścian, zбиciu wszystkich tynków i położeniu nowych, wymianie instalacji, wyłożeniu podłóg w kuchni i w łazience, wyłożeniu ścian w kuchni i w łazience płytkami ceramicznymi. Wnioskodawca usunął piece kaflowe, gdyż miasto wykonywało w całym bloku instalację CO. Remont był finansowany ze środków pochodzących z majątku wspólnego - z zarobków wnioskodawcy uzyskanych w trakcie trwania małżeństwa. Drugi remont wykonany był w 1997r., podczas którego wnioskodawca wymienił podłogi w pokoju, wyłożył ściany w pokoju i w przedpokoju korkiem, wykonał w pokoju podwieszane sufity, dokonał wymiany stolarki zewnętrznej i wewnętrznej, wykonał szafy w przedpokoju, wyłożył ponownie podłogi i ściany w kuchni i w łazience płytkami ceramicznymi. Ten remont odbywał się, gdy uczestniczka przebywała na stałe we W. i finansowo w tych remontach już nie uczestniczyła. Wartość nakładów z wszystkich remontów wykonanych w trakcie trwania małżeńskiej wspólności ustawowej stron w przedmiotowym mieszkaniu przy uwzględnieniu ich zużycia, na datę ustania wspólności majątkowej małżeńskiej tj. na dzień 15.01.1999r., a według cen obecnych - wynosi kwotę 25 318 zł (wg metody rynkowej).

Wnioskodawca - prócz narzędzi do wykonywania zawodu technika protetyka stomatologicznego i samochodu - nie miał żadnego majątku sprzed zawarcia związku małżeńskiego, uczestniczka zaś nie miała żadnego majątku. Uczestniczka M. W. w pierwszym okresie trwania małżeństwa nie pracowała zawodowo i zajmowała się domem. W 1994r. wyjechała do W. na stałe, gdzie podjęła pracę, a do Polski przyjeżdżała raz w roku. Wnioskodawca A. W. (1) w mieszkaniu przy ul. (...) prowadził pracownię protetyczną. Strony nie miały wspólnych dzieci, zaś wnioskodawca miał dwójkę dzieci z pierwszego małżeństwa. Uczestniczka nie przysyłała z W. wnioskodawcy żadnych pieniędzy, faktycznie od 1994 r. strony prowadziły odrębne gospodarstwa domowe, choć relacje między nimi były dobre. Syn wnioskodawcy był uzależniony od hazardu, w związku z czym popadł w znaczne długi i cała rodzina, w tym wnioskodawca, długi te spłacali. Uczestniczka nie chcąc, by mieszkanie przy ul. (...) mogło stać się współwłasnością jej i synów jej męża w razie jego śmierci, ustaliła z wnioskodawcą, że mieszkanie zostanie wykupione wyłącznie na jej rzecz, co nastąpiło w dniu 17.08.1999r. po ustaniu wspólności majątkowej za kwotę 14 786,26 złotych. Wyłączną właścicielką mieszkania przy ul. (...) na podstawie umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu oraz sprzedaży stała się zatem uczestniczka M. W.. W dniu 13.09.2007r. małżonkowie sporządzili testamenty notarialne, w których powołali siebie wzajemnie do dziedziczenia, jak również w tym samym dniu M. W. upoważniła męża do zarządu i administrowania nieruchomością położoną w N. przy ul. (...) oraz w K. przy al. (...). Do 2006r. wnioskodawca mieszkał w mieszkaniu przy ul. (...) w N., po czym przeprowadził się do mieszkania uczestniczki do K., zgodnie z ustaleniami stron. W dniu 26.09.2013r. uczestniczka sprzedała lokal mieszkalny przy ul. (...) osobom trzecim. M. W. jest właścicielką nieruchomości stanowiącej lokal mieszkalny położony w K., przy al. (...) z tytułu spadkobrania po matce K. N., zgodnie z postanowieniem spadkowym z dnia 10.05.2006r. Po tej dacie strony zawarły porozumienie, na mocy którego A. W. (1) miał zamieszkać w lokalu w K., nie płacąc żonie żadnego czynszu. Wnioskodawca był

przekonany, że na podstawie tego porozumienia będzie zamieszkiwał tam dożywotnio, jednak w dniu 14.04.2011r. uczestniczka złożyła pozew o jego eksmisję.

A. W. (1) pracował jako technik dentystyczny do dnia 16.08.2009r. (w uzasadnieniu orzeczenia omyłkowo podano że od dnia 16.08.2009r.), kiedy to doznał wylewu. Obecnie nie pracuje, podejmuje jedynie drobne prace protetyczne za kwoty 40-50 zł miesięcznie. Uzyskuje dochód z emerytury w kwocie 634 zł netto miesięcznie.

Na tle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał, iż przedmiotem postępowania jest wierzytelność z tytułu nakładu na lokal mieszkalny przy ul. (...) w N. o wartości 25 318 zł, ustalona zgodnie z opinią biegłego A. W. (2). Z uwagi na fakt, iż w czasie wykonywania drugiego remontu uczestniczka zamieszkiwała za granicą, strony nie prowadziły gospodarstwa domowego, a uczestniczka nie przykładała się do powstania majątku wspólnego, to w ocenie Sądu zasadnym było ustalenie, iż procentowy udział w powstaniu majątku wspólnego wynosił  $\frac{3}{4}$  w stosunku do wnioskodawcy i  $\frac{1}{4}$  w stosunku do uczestniczki. W wyniku dokonanego podziału majątku wspólnego, Sąd przyznał wierzytelność go tworzącą na wyłączną własność M. W. (gdyż mieszkanie stało się jej wyłączną własnością wraz z nakładami), a tytułem spłaty zasądził od niej na rzecz wnioskodawcy kwotę 18 988,50 zł ( $\frac{3}{4}$  kwoty wierzytelności z tytułu nakładów). Z uwagi na fakt, iż uczestniczka poza dwoma mieszkaniami nie posiada żadnego majątku, a jedno z nich w trakcie postępowania sprzedała i nie osiąga w Polsce żadnych dochodów, mieszkając na stałe za granicą, Sąd nadał orzeczeniu w powyższym zakresie (obowiązek spłaty) rygor natychmiastowej wykonalności.

Powyższe postanowienie zaskarżyły obie strony apelacjami.

M. W. zaskarżyła pkt I, II i IV postanowienia, zarzucając dowolną ocenę zebranych w sprawie dowodów oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, polegającą na ustaleniu, że strony w nierównym stopniu przyczyniły się do powstania majątku wspólnego. W jej ocenie, Sąd nienależycie uzasadnił brak uwzględnienia amortyzacji remontów za lata 1999 – 2006, jak również niezasadnie przyjął różne udziały małżonków w majątku wspólnym, odpowiednio w wysokości  $\frac{3}{4}$  i  $\frac{1}{4}$ .

Wskazując na powyższy zarzut, apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego postanowienia przez ustalenie równych udziałów stron w majątku wspólnym i zasądzenie od niej na rzecz wnioskodawcy w miejsce kwoty 18 988 zł, kwoty 7 759 zł.

Na rozprawie apelacyjnej skarżąca uczestniczka zmieniła swój wniosek i granice apelacji, domagając się zmiany postanowienia poprzez oddalenie wniosku o podział majątku wspólnego podnosząc, że w dacie czynienia nakładów przez strony, nie była właścicielką lokalu, a więc nie jest legitymowana do zwrotu wartości nakładów, a ponadto, podniosła zarzut przedawnienia roszczenia o zwrot nakładów z tego względu, że wnioskodawca opuścił przedmiotowy lokal w 2006 r., i od tego czasu miał jeden rok do żądania zwrotu ich wartości.

A. W. (1) zaskarżył pkt I i IV postanowienia, zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie i pominięcie opinii biegłej B. M. (1), w zakresie wyliczenia przez nią nakładów poczynionych na lokal podczas pierwszego remontu.

Wskazując na powyższy zarzut, apelujący wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia przez ustalenie, że wartość nakładu na przedmiotowy lokal wynosi kwotę 41 855,00 zł (zgodnie w wnioskami opinii B. M. (1)) i zasądzenie od uczestniczki na jego rzecz kwoty 31 391,25 zł tytułem spłaty. W piśmie zatytułowanym wniosek o uzupełnienie orzeczenia, wnioskodawca wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty od daty wniesienia wniosku.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja uczestniczki nie zasługuje na uwzględnienie, zaś apelacja wnioskodawcy okazała się zasadna jedynie w części.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, a których wystąpienie sąd odwoławczy ma obowiązek rozpatrzyć z urzędu – art. 378 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe zgodnie z wnioskami stron i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd Okręgowy w całości akceptuje te ustalenia, albowiem jednoznacznie wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Również ocena prawna stanu faktycznego sprawy zasługuje na aprobatę.

W niniejszej sprawie, sam fakt dokonania nakładów z majątku wspólnego stron na majątek odrębny uczestniczki nie był kwestionowany przez strony. Przedmiotem apelacji były natomiast wartość tych nakładów i zasadność roszczenia o ich zwrot (połączony z kwestionowaniem udziałów małżonków w majątku wspólnym).

Zasadnym okazał się zarzut apelującego wnioskodawcy w kwestii braku uwzględnienia odsetek ustawowych od zasądzzonego roszczenia.

Zgodnie z treścią art. 212 § 3 kc (stosowanym przy dokonywaniu zniesienia współwłasności, a więc i przy podziale majątku dorobkowego), jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin odsetek, a w razie potrzeby także sposób ich zabezpieczenia. Brzmienie tego przepisu powoduje, iż zasądzenie odsetek od spłat w postanowieniu w przedmiocie podziału majątku wspólnego powinno nastąpić z urzędu. Ponieważ roszczenie wnioskodawcy stało się wymagalne z chwilą wydania postanowienia przez Sąd I instancji przez nadanie mu w punkcie zasądzającym świadczenie rygoru natychmiastowej wykonalności, to odsetki będą się należały właśnie od daty wydania tego orzeczenia.

W związku z powyższym oraz z uwagi na brak wyrzeczenia Sądu w tym zakresie, zaskarżone postanowienie podlegało zmianie jak w sentencji na podstawie w/w przepisu ustawy oraz art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

Pozostałe zarzuty obu apelacji okazały się niezasadne.

Odnosząc się do apelacji wnioskodawcy, przede wszystkim nie zasługuje na uwzględnienie zarzut niezasadnego oparcia się na opinii sporządzonej przez biegłego A. W. (2) z pominięciem opinii biegłej B. M. (1). Nie ma bowiem racji apelujący, iż przy wycenianiu wartości nakładów poczynionych na majątek odrębny uczestniczki sumuje się koszt poniesiony przez małżonków na wszystkie nakłady, jakie zostały poczynione podczas wszystkich remontów.

Zgodnie z treścią art. 45 § 1 kro, każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności.

Pod pojęciem nakładów z majątku wspólnego należy rozumieć zarówno zużycie składników tego majątku na rzecz majątku odrębnego, jak i wartość osobistych świadczeń małżonka na rzecz majątku odrębnego. Wynikiem tych świadczeń, jest konkretna korzyść majątkowa w majątku osobistym w postaci wzrostu jego wartości bez żadnego ekwiwalentu pieniężnego. Powyższe rozumienie nakładów na majątek odrębny powoduje, iż przy dokonywaniu ustaleń w tym zakresie, bierze się pod uwagę stan z daty ustania wspólności małżeńskiej, tj. kwotę, o jaką wzrosła wartość danej rzeczy. Jeżeli więc w wyniku poczynionych przez wnioskodawcę z majątku wspólnego remontów, wartość przedmiotowego mieszkania wzrosła, to należy mu się (obliczona stosownie do jego udziału w majątku wspólnym) kwota wzrostu wartości mieszkania. Słusznie zatem biegły przyjął, iż wartość nakładów, których na dzień ustania wspólności małżeńskiej nie było, nie powinno się zaliczać do obliczanej kwoty wzrostu wartości mieszkania. W sprawie bowiem nie chodzi o to, ile wynosiła całość nakładów z majątku wspólnego stron na majątek osobisty uczestniczki przez cały okres trwania wspólności ustawowej, tylko o wzrost wartości tego konkretnego składnika majątku osobistego w wyniku poczynionych nakładów. Skoro zatem, wnioskodawca podczas pierwszego remontu dla przykładu położył posadzki i płytki, a podczas drugiego wymienił je na nowe, to nie jest dopuszczalne zaliczanie wartości poczynionych za pierwszym razem nakładów, bowiem na dzień ustania wspólności ich nie było, zatem nie

zwiększyły wartości mieszkania na ten dzień. Pochodzące zaś z pierwszego remontu prace, których efekt nadal istniał - podnosiły wartość mieszkania (np. zbitcie tynków i odgrzybienie ścian), zostały przez biegłego uwzględnione. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy ustalając wartość nakładów na dzień ustania wspólności małżeńskiej stron, prawidłowo oparł się na opinii biegłego A. W. (2) bowiem ta opinia odzwierciedlała rzeczywistą wartość nakładów na dzień ustania wspólności majątkowej stron. Zresztą biegła B. M. (1) w uzupełniającej opinii wyjaśniła dlaczego zsumowała koszty poniesione na remont mieszkania w 1989 r. i 1997 r. Biegła zrozumiała zlecenie Sądu, i tak też odczytała stanowiska stron, jako ustalenie wartości wszystkich nakładów ponoszonych przez strony w trakcie małżeństwa, a nie tych, które pozostały na dzień ustania wspólności ( k. 262/2 - 263).

Stosownie do treści art. 567 § 3 kpc w zw. z art. 684 kpc, skład i wartość majątku ulegającego podziałowi ustala sąd wg stanu na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej stron i wg wartości na dzień orzekania. Majątkiem wspólnym stron są bowiem tylko te przedmioty bądź prawa, które zostały nabyte w trakcie trwania małżeństwa i pozostały na dzień jego ustania.

Z tego też względu, Sąd Okręgowy zarzutów apelującego wnioskodawcy w tym zakresie nie podzielił i w pozostałej części apelację wnioskodawcy oddalił na zasadzie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

Odnosząc się do apelacji uczestniczki stwierdzić należy, że jest ona niezasadna w całości.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że całkowicie błędnym okazał się zarzut braku legitymacji apelującej do zwrotu poczynionych przez wnioskodawcę nakładów na majątek odrębny. Zagadnienie to było już przedmiotem rozważań tut. Sądu Okręgowego w postanowieniu z dnia 01.09.2011r. III Cz 489/11 (k.111-114), w którym Sąd zajął swoje stanowisko w przedmiocie dopuszczalności rozliczenia nakładów wchodzących w skład majątku wspólnego na rzecz nieruchomości należącej do osoby trzeciej i zbędne jest powtarzanie argumentacji tam zawartej. Lokal, na który zostały poczynione przedmiotowe nakłady w trakcie trwania wspólności ustawowej został po jej ustaniu nabyty przez uczestniczkę i wszedł do jej majątku osobistego. W konsekwencji, to uczestniczka jest zobowiązana do rozliczenia się z tych nakładów.

Co do podnoszonego przez apelującą zarzutu przedawnienia roszczenia o zwrot nakładów, zauważyć należy, iż roszczenia z art. 45 kro powstają co prawda w chwili dokonania nakładów lub wydatków z jednej masy majątkowej do drugiej, niemniej jednak stają się wymagalne dopiero z chwilą dokonania podziału majątku. Stosunki majątkowe wynikające ze wspólności ustawowej zostały unormowane w przepisach Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego – regulacji szczególnej w stosunku do kodeksu cywilnego, zatem art. 45 kro jest przepisem szczególnym także w odniesieniu do art. 226 § 1 kc – art. 229 kc. Roszczenia pomiędzy małżonkami z tytułu nakładów czynionych z jednego majątku na drugi nie są roszczeniami pomiędzy samoistnym posiadaczem, a właścicielem rzeczy, które są uregulowane w treści art. 226 kc – art. 229 kc. Ponieważ nie istnieją przepisy szczególne odnośnie terminów przedawnienia przedmiotowego roszczenia, zastosowanie zatem będzie miał ogólny dziesięcioletni termin przewidziany art. 118 kc, a ten wbrew twierdzeniom uczestniczki nie upłynął.

Na marginesie tej kwestii Sąd Okręgowy zauważa, że wniosek apelującej uczestniczki złożony na rozprawie apelacyjnej wykracza poza granice apelacji złożonej w terminie przewidzianym w art. 369 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc. Okoliczność, że apelujący może do chwili zamknięcia rozprawy apelacyjnej przytaczać nowe zarzuty, nie oznacza, że może poszerzać granice apelacji poza te, które zostały przez niego zakreślone w złożonej apelacji w ustawowym terminie. W złożonej apelacji uczestniczka zakwestionowała między innymi pkt IV ponad kwotę 7 759 zł, zatem należałoby przyjąć, że do tej kwoty uznała zasadność przyznanego wnioskodawcy roszczenia.

Skoro uczestniczka nie mogła skutecznie złożyć wniosku o oddalenie wniosku o podział majątku wspólnego, Sąd Okręgowy rozpoznał jej apelację w granicach pierwotnych wniosków i zarzutów i uznał, że są one niezasadne.

Brak rozliczenia kosztów amortyzacji nakładów za czas po ustaniu wspólności majątkowej wbrew twierdzeniom apelującej, został należycie wykazany w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Słusznie Sąd Rejonowy przyjął, iż skoro wnioskodawca zamieszkiwał w mieszkaniu stanowiącym własność uczestniczki, wywodząc swoje uprawnienia

z nadal istniejącego stosunku małżeńskiego między stronami, a uczestniczka na taki stan się godziła, to nie ma ona podstaw do domagania się rozliczenia z dalszego zużycia tych nakładów. Ponadto, skoro wartość nakładów ustala się na dzień orzekania wg stanu z daty ustania wspólności małżeńskiej, to odejmowanie od niej kosztów amortyzacji nakładów za czas po ustaniu wspólności byłoby przekroczeniem norm regulujących przedmiotowe zagadnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił także wielkość udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym.

Kwestię udziałów w majątku wspólnym małżonków reguluje przepis art. 43 kro. Zgodnie z jego treścią udziały w tym majątku są równe dla każdego z małżonków. Jest to domniemanie prawne, które jednak, jak każde domniemanie, może być obalone. Taka możliwość w niniejszym przypadku wynika z treści w/w przepisu ustawy, który stanowi, że z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym.

Równość udziałów jest zatem zasadą, od której to dopiero można czynić wyjątki w przypadkach wskazanych w ustawie tj. w art. 43 § 2 kro. Odstępstwo od tej generalnej zasady może być uczynione jeżeli: po pierwsze – każdy z małżonków inaczej przyczyniał się do stworzenia majątku wspólnego i po drugie - istnieją ważne powody ku temu ustaleniu. Z brzmienia tego przepisu jednoznacznie wynika, że nawet jeżeli małżonkowie w nierównym stopniu przyczyniali się do powstania tego majątku, to możliwość ustalenia tego faktu istnieje tylko i wyłącznie wtedy, jeżeli za takim ustaleniem przemawiają ważne powody. Podkreślał to także Sąd Najwyższy, stwierdzając (m.in. w postanowieniu z 26.11.1973r., III CRN 227/73 oraz w postanowieniu z 30.11.1972r. III CRN 235/72), że odejście od zasady równych udziałów możliwe jest jedynie wtedy, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie, w sposób uporczywy i rażący nie przyczynia się do powiększenia majątku wspólnego stosownie do swych sił i możliwości zarobkowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, taki wyjątkowy przypadek miał miejsce w niniejszej sprawie. Na początku trwania małżeństwa małżonkowie zamieszkiwali wspólnie, środki na utrzymanie rodziny dostarczał jedynie wnioskodawca, a uczestniczka prowadziła dom (z mniejszym bądź większym zaangażowaniem). Okoliczności te, jednakże nie przesądzałyby o odstąpieniu od generalnej zasady wynikającej z art. 43 § 1 kro, gdyby nie fakt, że kiedy uczestniczka na kilka lat przed wyłączeniem wspólności małżeńskiej wyjechała do W. na stałe i zaczęła zarabiać, to nie przysyłała żadnych środków na pomnożenie wspólnego majątku, nie dokładała się do utrzymania domu, remontu prowadzonego przez wnioskodawcę w 1997 r. Ponadto, jak słusznie zauważył Sąd, zasadniczą część majątku wspólnego małżonków stanowiły nakłady poczynione podczas drugiego remontu, w kosztach którego uczestniczka nie partycypowała, mieszkając na stałe we W. i nie uczestnicząc prawie w ogóle w życiu rodziny, którą nadal oficjalnie z wnioskodawcą tworzyła. Zauważyć należy, iż wielkości tego udziału nie sposób jest wyliczyć w sposób kwotowy i ścisły. Każdy udział, nawet równy (po 1/2), zawsze będzie ustalany w sposób nieco przybliżony, szacunkowy. Z tych powodów uznanie, iż udział uczestniczki w majątku wspólnym wynosi jedynie 1/4 część, jak twierdził wnioskodawca, jest jak najbardziej adekwatny do jej stopnia przyczynienia się do powstania tego majątku i Sąd nie widzi powodów, dla których miałby dokonaną w tym zakresie ocenę Sądu Rejonowego podważać.

Mając na względzie powyższe, Sąd Okręgowy apelację uczestniczki w całości oddalił na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 kpc.

(...)

(...)